

Nie ma to jak porcja solidnego, komercyjnego rapu, je jor
Oł, jejor. Kto inny to może zrobić jak nie ja, co?
Z pozdrowieniami dla całej szlachetnej ekipy Gib-Gibon
(Cały czas, skład) 2002, 3H

Kolejny raz to samo, tylko inne miasto
Polano: wódka, sok, tabasco
Wybacz, nie powiem jak to się nazywa
Bo ktoś mógłby mieć problem z tą nazwą
Teraz sprawdź to, barman już mi nalał
Odwracam się, za mną pełna sala
Jedna lala, to lubię na balach
Druga lala, o! Barman znowu mi nalał
Blanta spalam albo dwa na raz
Bo wiesz co ja robię? Spox e
Nikt nie jest dziś matchbox'em
To znaczy całonocne chłanie mocne
Samochód stoi pod hotelem dawno
Przyjaciele dziś piją, aż padną
Wiele trzeba by towarzystwo padło
Dzisiaj nie pójdzie tak łatwo
Zielone światło

Baunsuj ze mną
Baunsuj z nami
Schlani jako Gib-Gibon znani
Nastukani jaramy dynamit
I chlamy dynamit - baunsuj z nami

Baunsuj ze mną
Baunsuj z nami
Schlani jako Gib-Gibon znani
Nastukani jaramy dynamit
I chlamy dynamit - baunsuj z nami

Cała sala pije z wami
Klub wybuchnie jak dynamit
Spoko - popłynemy jak Orinoko
Lećmy, przecież nie jesteśmy dziećmi
Kręć mi, kręć mi, sobą kręć mi
Lećmy, płynemy, potem pędźmy
Proszę, kręć mi, będę bardzo wdzięczny
To właśnie lubię u dziewczyn
Tak mnie uwiedź, pójdę, drinki zamówię
A raczej popłynę, bo mam już w czubie
Barman dla nas drugą butlę rozlał
Cały Gibon Skład się po klubie rozlał
Mamy bandany, tak się poznamy
Stoję najebany, obok stoi Ostasz
Reszta ekipy na parkiet poszła
Tak jak te dwa litry poszło po kosztach

Baunsuj ze mną
Baunsuj z nami
Schlani jako Gib-Gibon znani
Nastukani jaramy dynamit
I chlamy dynamit - baunsuj z nami

Baunsuj ze mną
Baunsuj z nami
Schlani jako Gib-Gibon znani
Nastukani jaramy dynamit
I chlamy dynamit - baunsuj z nami

Jaki będzie polowania efekt?
Full bania, baunsuj z TDF-em!
To manewry, a to jest manewr
Nie ma przerwy, znowu jest polane
Zdrowie koleżanek od kolegów
Ej! To jest melanz na piątym biegu
Inne miasto znowu i weź się nie pogub
Jakoś tak to idzie, gdzie indziej co tydzień
O, to znowu ty, miło cię widzieć
Wiem, miałem wrócić, melanz mnie na parkiet zrzucił
Swoją drogą, nie widziałaś moich ludzi?
Jesteśmy już duzi, powtórzmy manewr
W hotelu after party tak zwane
Towarzystwo schlane, chla dalej, nalej!
Sto bandanek, patrzą ziomale
I każdy już wie co będzie dalej
Stop!

Baunsuj ze mną
Baunsuj z nami
Schlani jako Gib-Gibon znani
Nastukani jaramy dynamit
I chlamy dynamit - baunsuj z nami

Baunsuj ze mną
Baunsuj z nami
Schlani jako Gib-Gibon znani
Nastukani jaramy dynamit
I chlamy dynamit - baunsuj z nami